

Od Redaktorów tomu

Okazją, by przypomnieć postać i wszechstronną działalność Stanisława Witkiewicza, stała się przypadająca na rok 2015 setna rocznica jego śmierci. W tym samym roku obchodziliśmy 130. rocznicę urodzin Stanisława Ignacego Witkiewicza. By podkreślić wagę dorobku ojca i syna w rozwoju polskiej kultury, władze lokalne, regionalne i krajowe ustanowiły rok 2015 Rokiem Witkiewiczów. W Zakopanem, Małopolsce i w całym kraju zorganizowano rocznicowe wystawy, sesje naukowe, odczyty, spektakle, konkursy, warsztaty i koncerty, a wydarzeniom tym towarzyszyły udane przedsięwzięcia wydawnicze. Większość projektów artystycznych i naukowych wiązała się jednak ze spuścizną Witkacego (z którym zresztą wciąż jeszcze mylony bywa jego słabiej rozpoznawany, a przecież równie zasłużony ojciec). Jakkolwiek trudno zajmować się Stanisławem i Stanisławem Ignacym Witkiewiczami z osobna, celowo postanowiliśmy skoncentrować się na starszym przedstawicielu rodu i zachęcić do spojrzenia na tę złożoną, nietuzinkową osobowość z należną jej uwagą. Cichnące echa obchodów oficjalnie już zakończonych uznaliśmy (paradoksalnie!) za okoliczność sprzyjającą realizacji powziętego zamysłu. Moment, w którym oddajemy do rąk Czytelników niniejszy tom, pozwala go odczytywać według innego rocznicowego klucza. W stulecie odzyskania przez Polskę państwowości warto powrócić do niepodległościowego wątku myśli Stanisława Witkiewicza i podjąć dyskusję na temat współczesnego kształtu patriotyzmu.

W przekonaniu o potrzebie dowartościowania w refleksji badawczej autora *Na przełęczy* utwierdzają pomieszczone w tomie artykuły. Teksty włączone do działu „Studia i rozprawy” poruszają problemy Witkiewiczowskiego malarstwa, twórczości literackiej, krytyki, filozofii, modelu wychowania, programu społecznego i metodologii badań sztuki. Spuścizna Stanisława Witkiewicza została wpisana w kontekst epoki (budowanie „legandy legionowej”, relacje z przynależącym do tego samego pokolenia i tej samej formacji ideowej Sienkiewiczem) bądź pokazana z dzisiejszej perspektywy (zważmy choćby na studium estetyki architektury odsyłające do najnowszych przykładów budownictwa inspirowanego myślą Witkiewicza). Wskazano przy tym jej europejskie powinowactwa (zestawienie stylu zakopiańskiego z popularnym wówczas ruchem Heimatschutzbewegung) oraz niespodziewane inspiracje metodologiczne (wykorzystanie *sound studies* jako narzędzia opisu w badaniach nad tatrzańskimi zapiskami z podróży). Odrębny, równie interesujący układ odniesienia stanowi fundamentalna dla kolejnych pokoleń Witkiewiczów tradycja romantyczna, przypomniana tutaj przez omówienie rodzinnego sporu o model patriotyzmu i koncepcję sztuki.

Z jeszcze innym, bardzo ważnym wątkiem twórczej działalności Witkiewicza łączy się pośrednio prezentowana w dziale „Materiały” korespondencja artysty. Był to człowiek nie-

zwykle wrażliwy na sprawy społeczne, żywo reagujący publicystyką – która zwłaszcza po 1900 roku stanowiła istotną część jego pisarstwa – na bieżące problemy polityczno-obyczajowe (by przypomnieć cykl artykułów *Bagno*). Oto Witkiewicz-społecznik, nieprzebiegający czasem w słowach, konsekwentnie głoszący wyraziste poglądy, świadom wartości i siły własnych wypowiedzi, z których wiele mogłoby (m.in. dzięki aforystycznej poetyce) stać się nośnymi i dzisiaj. Przedstawione w numerze dokumenty witkiewiczolodzy mogą potraktować jako swego rodzaju impuls do samodzielnych poszukiwań w archiwach bibliotek (także zagranicznych), w których na odkrycie czeka zapewne niejedno cenne źródło.

Podejmowanie nowych wątków w badaniach nad biografią i dziełem Stanisława Witkiewicza, nierozdzielnie związane z prowadzonymi na szeroką skalę kwerendami bibliotecznymi, uznajemy zgodnie za niezwykle potrzebne. Nie doczekał się on bowiem, jak dotąd – w przeciwieństwie do wciąż „odkrywanego” pod tym względem Witkacego – monografii dotyczącej życia i twórczości, zbierającej bogate materiały źródłowe i rozproszone spostrzeżenia interpretacyjne różnych badaczy. Cenna i inspirująca praca *Stanisław Witkiewicz. Młodość i wczesny dorobek artysty* Zdzisława Piaseckiego z 1983 roku z konieczności ogranicza się do konkretnych ram czasowych i podejmuje tylko niektóre z ważkich zagadnień dotyczących autora *Sztuki i krytyki u nas*.

A jednak bogaty dorobek życia artystycznego i intelektualnego Stanisława Witkiewicza wciąż budzi zainteresowanie. To postać, o której muszą mówić i pamiętać wszyscy badacze zafascynowani tematyką tatrzańską w sztuce i kulturze. Sylwetka wybitnego, jednego z pierwszych takich uczonych została nakreślona w dziale „Mistrzowie”. Pamięć o Witkiewiczu seniorze utrwaliła się jednak nie tylko w gronie historyków sztuki. Jego postać i legenda są wciąż obecne w Zakopanem. Rzecz godna odnotowania, że w „stolicy Tatr” osobę Witkiewicza darzy się szczególnymi względami, a rozmawia o niej niekiedy o wiele chętniej niż o Witkacym. Przekonują o tym wielotygodniowe wędrowki po licznych oddziałach Muzeum Tatrzańskiego, a także niezapomniane rozmowy z tamtejszymi ludźmi kultury i sztuki. Jest też w Zakopanem miejsce wyjątkowe, którego nie wolno ominąć żadnemu miłośnikowi sztuki ani wrażliwemu podróżnikowi, chłonnemu artystyczną atmosferę miasta. Na przekór postępującej współcześnie komercjalizacji dawna świetność Zakopanego pozostaje wciąż aktualna w Teatrze im. Stanisława Ignacego Witkiewicza. W jego repertuarze od lat możemy oglądać m.in. spektakl na motywach Witkiewiczowskiego dzieła *Na przełęczy*, „ewangelii Tatr”. Artykuł zamieszczony w dziale „Varia” próbuje oddać choć namiastkę teatralnego przeżycia, świadcząc o ciągłej i nie zawsze oczywistej żywotności postaci i dzieła Witkiewicza po ponad stu latach.

Mamy nadzieję, że podejmowane w przyszłości badania odsłonią jeszcze inne, mniej znane oblicza twórcy stylu zakopiańskiego, a prezentowany tom będzie miał w tym swój skromny udział.

*Michał Krajkowski, Bartłomiej Kuczkowski, Mirosława Radowska-Lisak**

* Panu Robertowi Tobolskiemu i firmie RR Automatyka s.c. składamy serdeczne podziękowania za finansowe wsparcie naszego przedsięwzięcia.